

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Birska

Protokolant: Małgorzata Kozłowska, Anna Rolka

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota: Emilii Piasta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2014r., 12 lutego 2015r.

sprawy A. W., syna Ł. i T. z domu B., urodzonego (...) w W.,

oskarżonego o to, że: w dniu 05 lipca 2014r. w W. przy ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stężeniu: I próba – wynik 0,39 mg/l, II próba – wynik 0,40 mg/l, III próba – wynik 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował na drodze publicznej samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

orzeka

1. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu A. W. o czyn z art. 178a § 1 k.k. warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,
2. ma podstawie art. 67 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku,
3. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 4500 (czterech tysięcy pięciuset) złotych,
4. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie 2 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 05 lipca 2014 roku do dnia 19 lutego 2015 roku,
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 zł (stu siedemdziesięciu) złotych tytułem opłaty i kosztów postępowania.

Sygn. akt IV K 708/14

UZASADNIENIE

W oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 05 lipca 2014 roku, w sobotę, około godziny 08:05, na ul. (...) w W. dwaj funkcjonariusze Policji - M. D. i R. W. podczas pełnienia swojej służby dokonali rutynowej kontroli drogowej pojazdu osobowego marki O. (...) o nr rej (...), który jechał z kierunku ul. (...). Natężenie ruchu nie było duże. Kierowcą pojazdu okazał się być A. W., od którego wyczuwalna była woń alkoholu. W związku z tym funkcjonariusze Policji dokonali sprawdzenia stanu trzeźwości w/w z wynikami I – 0,37 mg/l, II – 0,41 mg/l, III -0,38 mg/l. Wówczas A. W. oświadczył funkcjonariuszom, że spożywał alkohol w postaci piwa poprzedniego dnia wieczorem, tj. 04 lipca 2014 r. do godziny 02:00 dnia 05 lipca 2014 r.

Następnie pojazd w/w przekazany został jego ojcu – Ł. W., zaś A. W. przewieziono do Komisariatu Policji W. U. celem sporządzenia dokumentacji. Na miejscu po raz kolejny przeprowadzono badanie stanu trzeźwości w/w, które wskazało wartości I – 0,39 mg/l, II – 0,40 mg/l, III – 0,33 mg/l w wydychanym powietrzu.

(dowód: zeznania świadka M. D. k. 9 v, 103 – 104, protokoły badania stanu trzeźwości alkometrem wraz ze świadectwem wzorcowania k. 2- 3, k. 4 – 5)

Oskarżony A. W. nie był dotychczas karany, nie toczyło się wobec niego także żadne postępowanie karne (k. 84) W/w ma wykształcenie średnie i z zawodu jest technikiem elektronikiem. Przy tym pracuje jako serwisant sprzętu stomatologicznego, osiągając stały miesięczny dochód w wysokości 3000 zł netto. A. W. jest bezdzietnym kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu.

A. W. w dniu popełnienia czynu znajdował się w stanie, który nie znosił ani nie ograniczał zdolności rozpoznania znaczenia czynu ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem (zawartość koperty z k. 99 – opinia sądowo psychiatryczna).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony A. W. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 15). Podczas rozprawy głównej potwierdził, że przyznaje się do zarzucanego mu czynu, jednak dodał, że zdarzenie to miało charakter incydentalny i niezamierzony. Jak wyjaśnił, noc wcześniej, tj. z 4 na 5 lipca 2014 r. spotkał się z kolegą, wraz z którym spożywali alkohol w postaci piwa. Oskarżony nie był jednak w stanie podać jaką ilość alkoholu wówczas wypił, gdyż kolega nalewał mu piwo z butelki do kufła. Około godziny 02:00 spotkanie to zakończyło się. 05 lipca 2014 r. rano A. W. otrzymał telefon od kolegi z pracy, który potrzebował pomocy w demontażu sprzętu, zaś w/w niezręcznie było odmówić z racji krótszego stażu pracy, a także z powodu potrzebnego oskarżonemu wsparcia merytorycznego od tego kolegi. Oskarżony podniósł, że nie czuł się pijany i nie miał wiedzy, że jest pod wpływem alkoholu, dlatego też zdecydował się na prowadzenie samochodu. Jak zaznaczył, jechał wolno, zgodnie z przepisami, a policja zatrzymała go do rutynowej kontroli. Przy tym żałował popełnionego czynu. Podniósł także, że rano używał płynu do płukania ust, co jego zdaniem mogło mieć wpływ na wynik pomiaru (k. 89 – 90).

Zaznaczyć należy, że okoliczności popełnienia przez A. W. występkę określonego w art. 178a § 1 k.k. są bezsporne, zatem Sąd uznał złożone przez niego wyjaśnienia za wiarygodne. Przyznanie się oskarżonego do winy w ocenie Sądu należy uznać za szczere. Wyjaśnienia A. W. ponadto pozytywnie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadka M. D. oraz protokołami użycia alkometru wraz ze świadectwem wzorcowania, którym to Sąd nie odmówił wiarygodności z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia, dlatego też stały się one podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd miał na względzie podnoszone przez oskarżonego kwestie związane z wcześniejszym użyciem płynu do ust, jednak zważyć wypada, że oskarżony nie był w stanie doprecyzować jakiego rodzaju płynu użył. Wiadomym jest zaś, że na rynku dostępne są płyny niezawierające alkoholu. Nawet gdyby wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie uznać za wiarygodne, należy jednocześnie podkreślić, że niewątpliwym jest, iż oskarżony płynu do płukania ust nie używał bezpośrednio przed pomiarem, lecz będąc jeszcze w domu. Dodatkowo, kolejne pomiary na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu zostały wykonane już po przewiezieniu oskarżonego na komisariat policji i w tych badaniach wykazano ilość alkoholu przekraczającą granicę ustanowioną przepisem art. 115 § 16 k.k.

W toku postępowania przygotowawczego oraz na rozprawie przed sądem w charakterze świadka został przesłuchany w/w M. D. – funkcjonariusz Policji, który w dniu 5 lipca 2014 r. zatrzymał oskarżonego i był obecny przy jego badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Świadek w sposób szczegółowy opisał okoliczności i przebieg przedmiotowego zdarzenia - popełnienia przez A. W. czynu z art. 178 a § 1 k.k. W ocenie sądu zeznania tego świadka należało obdarzyć walorem wiarygodności, albowiem są one spójne, konsekwentne i pozytywnie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego, które to Sąd uznał za wiarygodne z przyczyn wskazanych powyżej oraz z protokołami użycia alkometru wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 2-3, k. 4-5). Przy tym świadek zeznawał obiektywnie i rzeczowo, a dodatkowo należy wskazać, że jako osoba obca dla oskarżonego nie miał powodów, aby

bezpodstawnie oskarżać A. W. i nie jest on zainteresowany konkretnym rozstrzygnięciem w sprawie. W związku z powyższym Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne i na ich również podstawie poczynił ustalenia faktyczne.

Sąd podzielił również wnioski z opinii sądowno – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego, a z której wynika, że czytelność oskarżonego tak w chwili popełnienia zarzucanego czynu, jak i w toku postępowania nie budzi wątpliwości. Treść opinii nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Wnioski z niej wynikające nie budzą wątpliwości, wobec czego sąd uznał opinię za pełną, jasną i wyczerpującą.

Ponadto Sąd nie odmówił wiarygodności dowodom w postaci notatki urzędowej (k.1), protokołów użycia alkometru wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 2-3, 4-5), gdyż zostały one sporządzone przez powołane do tego podmioty w przewidzianej przez prawo formie i korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń. Sąd nie znalazł podstaw, aby poddać w wątpliwość ich wiarygodność, dokumenty nie były kwestionowane ani co do ich autentyczności, ani co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd do konstatacji, że oskarżony A. W. swoim zachowaniem w dniu 5 lipca 2013 r.

w W. wypełnił znamiona czynu określonego w art. 178a § 1 k.k.

Przechodząc do oceny prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu wskazać należy, iż przepis art. 178a § 1 k.k. penalizuje prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Stan nietrzeźwości został zdefiniowany przez ustawodawcę w art. 115 § 16 k.k., zgodnie z którym zachodzi on wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, a także wtedy, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Na marginesie należy wskazać, że w art. 45 ust. 1 pkt 1 in fine ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym sformułowany został przez ustawodawcę zakaz kierowania pojazdem, prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt osobie w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.

Oskarżony w dniu 5 lipca 2014 roku w W., będącej drogą publiczną, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że prowadził samochód marki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości, gdyż pierwsze badanie na miejscu kontroli policyjnej wykazało u oskarżonego 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie natomiast badanie 0,41 mg/l, zaś trzecie badanie 0,38 mg/l. Podczas badania na Komisariacie Policji wyniki te przedstawiały się zaś następująco: – 0,39 mg/l, II – 0,40 mg/l, III – 0,33 mg/l w wydychanym powietrzu.

Oskarżony jako osoba dorosła miał świadomość, że nie może on prowadzić samochodu znajdując się pod wpływem alkoholu, jak również, że alkohol spożywany przez niego poprzedniego wieczora i nocy może w dalszym ciągu pozostawać w jego organizmie. Ponadto zauważyć należy, że w przedmiotowej sytuacji nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca bezprawność bądź winę oskarżonego, jak również wyłączająca jego odpowiedzialność karną.

Sąd uznał, że fakt i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości i, kierując się dyrektywami z art. 66 § 1 i 2 k.k., stosownie do brzmienia art. 414 § 1 k.p.k., warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu. Przede wszystkim okoliczności popełnienia owego czynu nie budzą wątpliwości, bowiem A. W. niewątpliwie dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu. Na powyższe wskazują zarówno wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadka M. D., jak i pozostałe dowody, a w szczególności protokoły użycia alkometru wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 2-3, k. 4-5), na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie, co zostało omówione wyżej. Ponadto, Sąd wziął pod uwagę fakt, iż A. W. nie był dotąd karany, nie toczyło się wobec niego również żadne postępowanie karne. Ponadto, oskarżony pracuje, a w jego miejscu pracy jednym z warunków zatrudnienia jest niekaralność pracowników. Co więcej, w/w prowadzi ustabilizowany tryb życia, a przestępstwo, którego popełnienia

się dopuścił można określić mianem incydentalnego. Oskarżony nie działał z pobudek zasługujących na potępienie, a jego zachowanie można ocenić jako nieodpowiedzialny eksces. Przy tym wyraził on żal i skruchę, jak również wskazał, że zdarzenie takie miało pierwszy raz miejsce w jego życiu.

Czyn A. W. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., który zagrożony jest alternatywną sankcją karną, tj. możliwe jest orzeczenie za ww. czyn kary grzywny, ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności do 2 lat, a zatem zagrożenie ustawowe mieści się w ramach wyznaczonych przez treść art. 66 § 2 k.k.

Kolejną przesłanką, którą wziął pod uwagę Sąd warunkowo umarzając postępowanie karne w sprawie A. W. jest to, iż w ocenie Sądu jego wina

i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Na powyższe wskazują okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu oraz fakt, że spożywał on alkohol dzień wcześniej, a nie bezpośrednio przed zdarzeniem. Warto zauważyć, że oskarżony znajdował się sam w pojeździe, nikogo nie przewoził, a ponadto zdecydował się na kierowanie samochodem ze względu na prośbę współpracownika, któremu jako młodszy i mniej doświadczony kolega oskarżony nie chciał odmówić pomocy. Warto także zauważyć, że A. W. nie został zatrzymany w związku ze zdarzeniem drogowym, którego byłby sprawcą, czy chociażby w związku z poruszaniem się z nadmierną prędkością, a ze względu na rutynową kontrolę prowadzoną przez funkcjonariuszy Policji. W czasie owej kontroli w/w nie był agresywny i nie stawiał oporu badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Powyższe wskazuje, że zagrożenie, które stworzył swoim zachowaniem nie było duże, a dobro prawne – bezpieczeństwo w komunikacji - nie zostało naruszone w sposób drastyczny. Na taką ocenę pozwala również wynikający z zeznań M. D. fakt, że natężenie ruchu nie było wówczas duże. W ocenie Sądu również zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie przekroczyła rażąco dopuszczalnej normy. Sąd w oparciu o powyższe uznał, że stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest znikomy, ale nie jest też znaczny.

Biorąc pod uwagę wyżej przedstawione argumenty Sąd doszedł do wniosku, że w przypadku A. W. istnieje pozytywna prognoza, iż w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni żadnego przestępstwa, a już sam fakt warunkowego umorzenia wobec niego postępowania karnego, z jednoczesnym orzeczeniem zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku oraz świadczenia miesięcznego w wysokości półtoramiesięcznego wynagrodzenia, wpłynie na niego wychowawczo i zapobiegawczo, a więc zostaną w stosunku do niego osiągnięte cele postępowania karnego i oskarżony nie popełni w przyszłości przestępstwa. Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony zasługuje na szansę prowadzenia życia zgodnego z zasadami porządku prawnego, mając również na uwadze, że skazanie go za ten czyn byłoby dla niego zbyt dużą dolegliwością, gdyż jego dalsza praca zawodowa uzależniona jest właśnie od niekaralności. Po wnikliwym rozważeniu całości okoliczności przedmiotowej sprawy oraz dyrektyw określonych w art. 66 § 1 k.k. Sąd uznał, więc że zastosowanie środka probacyjnego w niniejszej sprawie jest zasadne i wystarczające, przy czym ukaranie oskarżonego byłoby społecznie niezasadne.

Oczywiście Sąd miał na uwadze, że obecnie przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. należy do jednych z popełnianych najczęściej, natomiast żądana polityka karania sprawców tych czynów wskazuje by orzekano wobec osób kierujących pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwości kary surowe. Jednakże w ocenie sądu nagminność popełnianych przestępstw z art. 178 a § 1 k.k., nie może skutkować automatyzmem w karaniu sprawców tych czynów. Sąd zgodnie z zasadą indywidualizacji wymiaru środków probacyjnych, a określoną w art. 56 k.k. w zw. z art. 55 k.k., rozważył wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy i uznał, że zastosowanie wobec A. W. środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego jest zasadne.

Celem zapewnienia kontroli postępowania oskarżonego A. W.

w przyszłości Sąd ustalił dwuletni okres próby, który ocenił jako wystarczający dla zweryfikowania, czy cele postępowania karnego wobec oskarżonego pomimo zastosowania środka probacyjnego rzeczywiście zostaną osiągnięte i czy będzie on przestrzegał porządku prawnego.

Sąd ponadto na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. W. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku, zgodnie z dyrektywą art. 63§ 2 k.k., zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 5 lipca 2014 roku do dnia 19 lutego 2015 roku. Oskarżony co prawda podnosił, że zakaz ten niezwykle utrudni mu wykonywanie obowiązków zawodowych, jednak Sąd uznał, iż oskarżony jako osoba dorosła powinien ponieść konsekwencje swojego czynu, który przecież wypełnił znamiona czynu zabronionego stypizowanego w Kodeksie karnym. Koniecznym jest bowiem uświadomienie oskarżonemu, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości jest poważnym naruszeniem porządku prawnego, a także przypomnienie oskarżonemu jak odpowiedzialną postawą powinny odznaczać się osoby posiadające uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi i decydujące się na prowadzenie pojazdu. Nadto, zauważyć należy, że w przypadku przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnionych w stanie nietrzeźwości zasadą jest orzekanie tegoż zakazu. Jednakże, biorąc pod uwagę postawę oskarżonego, wyrażoną przez niego skruchę i całokształt okoliczności sprawy, w szczególności ilość alkoholu w wydychanym powietrzu, Sąd zdecydował o orzeczeniu tego zakazu na okres jednego roku, choć zgodnie z dyspozycją art. 67 § 3 k.k. zakaz ten można orzec na okres lat dwóch.

Ponadto orzeczone wobec A. W. na podstawie art. 67 § 3 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 4500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej będzie oddziaływało na niego wychowawczo i zapobiegawczo. Świadczenie to na pierwszy rzut oka może wydawać się wysokie, ale należy mieć na względzie wysokość zarobków oskarżonego oraz że świadczenie to winno stanowić realną, a nie tylko iluzoryczną, dolegliwość dla oskarżonego i jego wysokość powinna być dla oskarżonego odczuwalna po to, by uświadomić mu nieopłacalność naruszania porządku prawnego i zapobiec wchodzeniu na drogę przestępstwa w przyszłości. Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego Sąd przyjął, że jego wysokość nie będzie stanowiła dla A. W. nadmiernej dolegliwości, tym bardziej, że pracuje on, osiąga stały dochód, zaś ustalona kwota odpowiada wysokości jego półtoramiesięcznych zarobków.

Ponadto, Sąd nałożył na oskarżonego A. W. obowiązek zapłaty 170 zł tytułem opłaty i kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa. Wiąże się to faktem, iż oskarżony jest bezdzietnym kawalerem, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu, a ponadto posiada stałe zatrudnienie, za które otrzymuje wynagrodzenie pozwalające mu na pokrycie powyższych kosztów.